MAŁY REPORTER 6

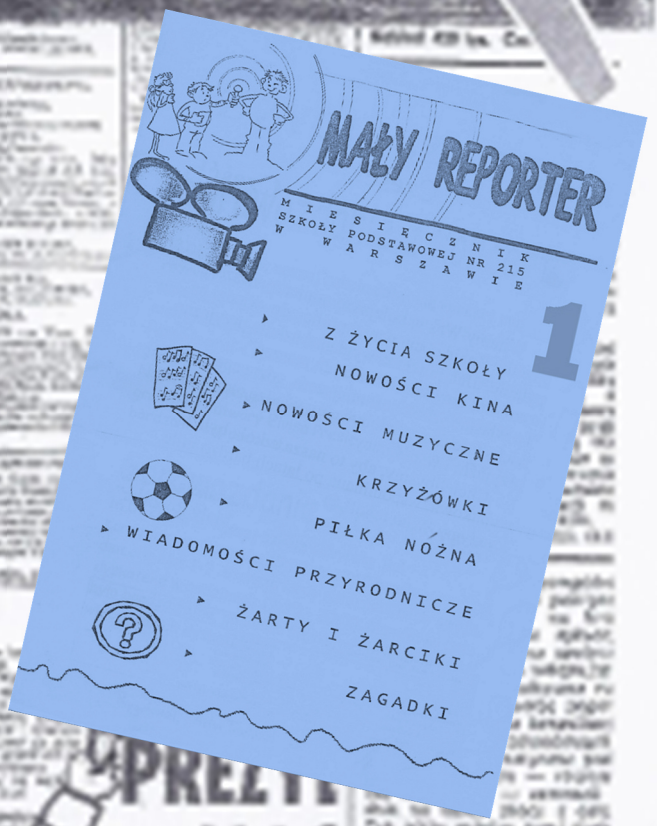

SP 215 60 lat

20 LAT KOŁA MAŁY REPORTER - SP 215 W WARSZAWIE - 2001-2021

CZERWIEC 2021

Kochani!

Już niedługo WAKACJE, doczekaliśmy się!!!: 😊

Życzymy Wam, Nauczycielom oraz Wszystkim Pracownikom naszej szkoły wspaniałych i słonecznych wakacji.

Do zobaczenia we wrześniu😊

Koło „Mały Reporter”

20 LAT KOŁA MAŁY REPORTER - SP 215 W WARSZAWIE - 2001

K o ł o M a ł y R e p o r t e r

Redakcja 2020/ 2021

Aleksandra Dobierska7 b
Agata Matraszek 7 b
Dominika Narecka 7 b
Bruno Karwacki 3 d
Mikołaj Karwacki 6 c
Barbara Maćkowska 3 a
Zofia Maćkowska 3 a
Ala Szumańska 3 a
Dawid Karwacki 1 b
Kuba Czemerys 3 a
Ala Czemerys 3 a
Karolina Miękus 3 a
Zuzanna Biernacka 3 a
Wanda Oborska 3 a
Anna Szybkie 1 b
Zofia Grabowska 2 c
Aleksandra Maćkowska 5 a

Opiekun koła „Mały Reporter” 2001 / 2021

Ewa Szulińska

WYWIAD Z ÓSMOKLASISTKĄ

Dzisiaj przeprowadziłam rozmowę z jedną z uczennic klasy 8a odnośnie egzaminów ósmoklasisty. Oto nasz wywiad:

-Cześć, czy mogę zadać Ci kilka pytań?

-Cześć, oczywiście.

-Jak się czujesz po egzaminach?

-Jest okej. Cieszę się, że mam to już za sobą.

-Który z egzaminów był najłatwiejszy?

-Zdecydowanie z języka angielskiego.

-Który z egzaminów był najtrudniejszy?

-Z języka polskiego.

-Jak się czułaś przed egzaminami?

-Stresowałam się, ale tylko przed j. polskim i matematyką.

-Który z przedmiotów lubisz najbardziej?

-Język angielski.

-Jaki profil chcesz mieć w liceum?

-Najbardziej, biol-chem-ang.

-Czy egzaminy były trudne?

-Nie jakoś bardzo.

-Czy lubisz naukę zdalną?

-Tak, bardziej niż tą w szkole.

-Czy na egzaminach byłaś zestresowana?

-W czasie egzaminu już nie. Skupiłam się, żeby napisać jak najlepiej.

-Spodziewałaś się takich pytań?

-W większości tak.

-Dobrze to już wszystko, dziękuję za wywiad.

-Nie ma sprawy, tez dziękuję!

Opracowała: Zuzanna Biernacka kl. 3a

KOŁA MAŁY REPORTER - SP 215 W WARSZAWIE - 2021 r.

Dla Wszystkich przystępujących do Pierwszej Komunii Świętej

W uroczystym dniu Pierwszej Komunii Świętej życzymy Ci obfitych Łask Bożych, a Sakrament Eucharystii niech umacnia w Tobie wiarę, nadzieję i miłość

Przygotowała: Ala Czemerys 3a

SZKOŁA MAŁY REPORTER WARSZAWIE - 20

Przepis na ciasto marchewkowe

Składniki

2 szklanki drobno startej marchewki (ok 4 dużych)
2 szklanki mąki
2 szklanki cukru
1 i 1/4 szklanki oleju neutralnego w smaku
4 jaja
2 łyżeczki sody
2 łyżeczki proszku
2 łyżeczki cynamonu
szczypta soli

Sposób przygotowania

Jajka utrzeć z cukrem na puszystą masę. Stopniowo dodać mąkę i olej. Dodać marchewkę (jeśli jest zbyt soczysta odcisnąć troszkę soku), sodę, proszek, cynamon, sól . Ubijać jeszcze przez chwilkę. Ciasto marchewkowe wlać do wysmarowanej formy o średnicy ok 24-28 cm. Piec ok 40 minut w temp 180 stopni.

Przygotowała: Zofia Maćkowska 3a
Internet

WAKACYJNA PLĄTANINKA

Dopasuj pary

Autor: Ala Czemerys, 3a; Źródło zdjęć: Internet

Wiosenne żarty

Zima. Dwa jelenie stoją na paśniku i żują ospale siano nałożone tu przez gajowego. W pewnej chwili jeden z jeleni mówi:
- Chciałbym, żeby już była wiosna.
- Tak ci mróz doskwiera?
- Nie, tylko już mi obrzydło to stołówkowe jedzenie!

Sekretarka wchodzi do gabinetu:
- Panie dyrektorze, wiosna przyszła!
- Niech wejdzie!

Bocian uśmiecha się do żaby, mówiąc:
– Mam ochotę na coś zielonego…
Żaba mu na to:
– No, no… to krokodyl ma przechlapane!

Kuzyn z miasta odwiedza wiosną bardzo zaniedbane gospodarstwo rolne Antka.
– Nic na tej ziemi nie wyrośnie?
– A no nic – wzdycha Antek.
– A jakby tak zasiać kukurydzę?
– Aaa… jakby zasiać, to by urosła.

Mąż do żony:
– Wiosna przyszła, taka piękna pogoda, a ty męczysz się myciem podłóg. Wyszłabyś lepiej na dwór i umyła samochód…

Opracowała: Ola Maćkowska 5a

Życie za podbój kosmosu

Na pewno wiecie kim był Jurij Gagarin. 12 kwietnia minęło równo 60 lat odkąd ten radziecki kosmonauta wyleciał w kosmos jako pierwszy człowiek. Ale czy wiecie, że loty w kosmos mogą być bardzo niebezpieczne?

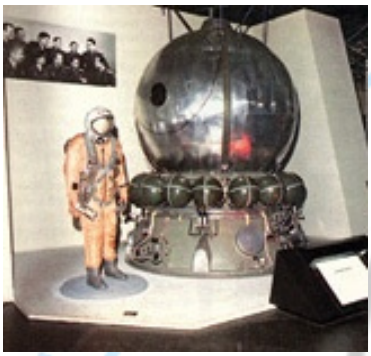

Tragiczna symulacja lotu Apollo 1

27 stycznia 1967 roku w Stanach Zjednoczonych trwały testy statku kosmicznego Apollo 1 przed jego wylotem w kosmos. W przygotowaniach brali udział astronauci Virgil Grissom, Edward White i Roger Chaffee.

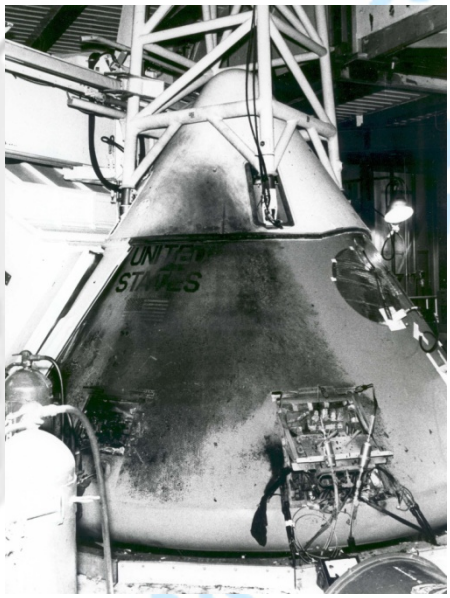

Przy wejściu do kabiny symulatora wypełnionej czystym tlenem astronauci poczuli dziwny zapach, lecz analiza nie wykazała nic podejrzanego. O tym, że jednak jest coś nie tak świadczyło słabe połączenie w słuchawkach. Mniej więcej po 3 godzinach testy przerwano. Technicy starali się poprawić łączność na linii. W tym czasie doszło do spadku napięcia w jednym kablu na statku. Po 10 sekundach pracownicy usłyszeli krzyk Rogera Chafe'a. „Pożar! Pożar na pokładzie!" W tym samym momencie dwóch pozostałych astronautów zaczęło otwierać właz wejściowy, a Roger ciągle utrzymywał kontakt radiowy z obsługą. Minutę później połączenie się przerwało, a ciśnienie na statku osiągnęło 200-275% ciśnienia atmosferycznego, dlatego otwarcie włazu od środka stało się niemożliwe. Do wnętrza Apolla 1 technicy zdołali dotrzeć dopiero po 10 minutach, kiedy astronauci byli już martwi.

Przyczyną ich śmierci było uduszenie dymem. Okazało się, że pożar wybuchu na skutek uszkodzenia izolacji kabla znajdującego się w pobliżu wejścia do kabiny. Z powodu tej tragedii zaczęto bardziej uważać na zabezpieczenia statków kosmicznych i w kabinie zamiast czystego tlenu, który jest łatwopalny, umieszczano odtąd mieszankę 60% tlenu i 40% azotu.

Katastrofy statków kosmicznych

Oprócz tego inne statki kosmiczne, których misja nie zakończyła się sukcesem to: Sojuz 1, Sojuz 11, Challenger i Kolumbia.

24 kwietnia 1967 roku tuż po starcie Sojuza 1 okazało się, że nawaliły panele słoneczne, a gdy pojazd lądował, nie otworzył się spadochron. W pojeździe było aż 200 usterek. Zginął na nim Władimir Komarow. Gdy dowiedział się o usterkach powiedział przez radio „Zabiliście mnie, dranie".

29 czerwca 1971 roku podczas oddzielania lądownika od modułu do serwisowego Sojuza 11 w lądowniku otworzył się maleńki zaworek. Całe powietrze z lądownika uciekło w trakcie 3 minut w przestrzeń kosmiczną. Choć lądownik wylądował poprawnie, wszyscy trzej astronauci Gieorgil Dobrowolski, Wiktor Pacajew i Władisław Wołkow zginęli.

Prom kosmiczny Challanger rozbił się w czasie startu 28 stycznia 1986 roku. Już sekundę po starcie pękła uszczelka silnika wskutek czego prom uległ uszkodzeniu w pierwszej minucie lotu, a w 73 sekundzie rozleciał się na kawałki. Zginęli na nim: Michael John Smith, Francis Scobee, Ronald McNair, Ellison Onizuka, Chistra McAuliffe, Gregory Jarvis i Judith Resnik.

16 stycznia w 2003 roku podczas startu promu kosmicznego Kolumbia od zbiornika oderwał się kawałek pianki chroniącej przed wysoką temperaturą i uderzył w skrzydło. Powstała dziura wielkości 25 cm. Później podczas powrotu na ziemię statek się rozpadł, bo w tej dziurze powstała siła tarcia podczas wejścia w atmosferę i wywołała pożar. Na pokładzie zginęli: Rick Husband, William McCool, David Brown, Kalpana Chawla, Michael Anderson, Laurel Clark i Ilan Ramon.

Zatem czy podróże w kosmos są bezpiecznie? Nie. Ale czy są potrzebne? Tak, bo dzięki nim więcej wiemy o wszechświecie.

A czy ty byś chciał polecieć w kosmos?

Ciekawostka

Pomiędzy Rosją (dawniej nazywaną Związek Radziecki albo ZSRR) a Stanami Zjednoczonymi trwał kosmiczny wyścig. Te kraje ścigały się o to, kto szybciej wyśle człowieka w kosmos, a potem na Księżyc.

Przygotował: Bruno Karwacki, klasa 3D

Źródła: Wikipedia, https://tech.wp.pl/tragedia-w-kosmosie-najwieksze-katastrofy-w-historii-6391830793476226a

Nasz układ słoneczny

W układzie słonecznym jest 8 planet. Cztery planety są skaliste: Merkury, Wenus, Ziemia i Mars. Pozostałe cztery planety to Jowisz, Saturn, Uran i Neptun. Te planety są gazowe, to znaczy, że nie da się na nich wylądować, bo są zbudowane z gazu (gaz to na przykład powietrze albo para z czajnika). Kiedyś Pluton był uważany za planetę, ale już nie jest. Księżyc też nie jest planetą tylko satelitą Ziemi. Inne planety też mają swoje księżyce, na przykład Jowisz ma ponad 60 satelitów.

Merkury jest planetą najbliższą Słońca i najmniejszą. Jest to planeta skalista. Z wyglądu przypomina Księżyc. W dzień jest tam ok. 400 stopni ciepła (cieplej niż w piekarniku), a w nocy zimniej niż na Antarktydzie (około -180 stopni). Dzień na Merkurym trwa tyle co 59 dni na Ziemi, a rok tyle co 88 dni na Ziemi.

Wenus jest drugą planetą od Słońca. Na Wenus w dzień jest cieplej niż na Merkurym (około 460 stopni), bo planetę przykrywa gruba atmosfera, która jest jak kołdra, to znaczy nie wypuszcza ciepła.

Ziemia jest trzecia w układzie słonecznym. Jest tak daleko od Słońca, że zazwyczaj temperatura pozwala na to, że woda nie zamarza, ani nie paruje. Oczywiście jak jest zima, to czasami jest taki mróz, że woda zamarza, ale cała planeta nigdy nie zamarza. Dzięki temu na Ziemi jest życie. W naszym układzie słonecznym tylko na Ziemi istnieje życie.

Mars jest nazywany czerwoną planetą. Na Marsie znajduje się wielka góra, która jest nawet większa od Mont Everest. Nazywa się Olimpus Mons i ma 24 kilometry wysokości. Niedawno na Marsie wylądował łazik Perseverance.

Jowisz to planeta największa w układzie słonecznym. Na Jowiszu jest ogromna plama. Ta plama to wielka burza. Jowisz jest planetą gazową. To znaczy, że nie da się na nim wylądować, bo jest zbudowany z gazu (gaz to na przykład powietrze albo para z czajnika).

Saturn jest szóstą planetą naszego układu słonecznego. Saturn ma 9 wielkich pierścieni, które są zbudowane z odłamków skalnych i lodu. Odłamki skalne mogą być takie duże jak wielkie głazy.

Pierwsi astronomowie byli w stanie dostrzec tylko pięć planet: Merkurego, Wenus, Marsa, Jowisza i Saturna. Żeby zobaczyć Uran i Neptun potrzebny był teleskop. Uran odkryto dopiero 242 lata temu, a Neptun zauważono 175 lat temu.

Uran to siódma planeta naszego układu Słonecznego i w dodatku najzimniejsza z nich wszystkich. Uran jest przechylony o 98 stopni. To znaczy, że jest ustawiony bokiem.

Neptun jest planetą, na której są najczęściej burze. Na Neptunie wieją najsilniejsze wiatry w naszym układzie słonecznym. Wiatry wieją z prędkością 1900 km na godzinę, czyli dwa razy szybciej niż leci samolot pasażerski.

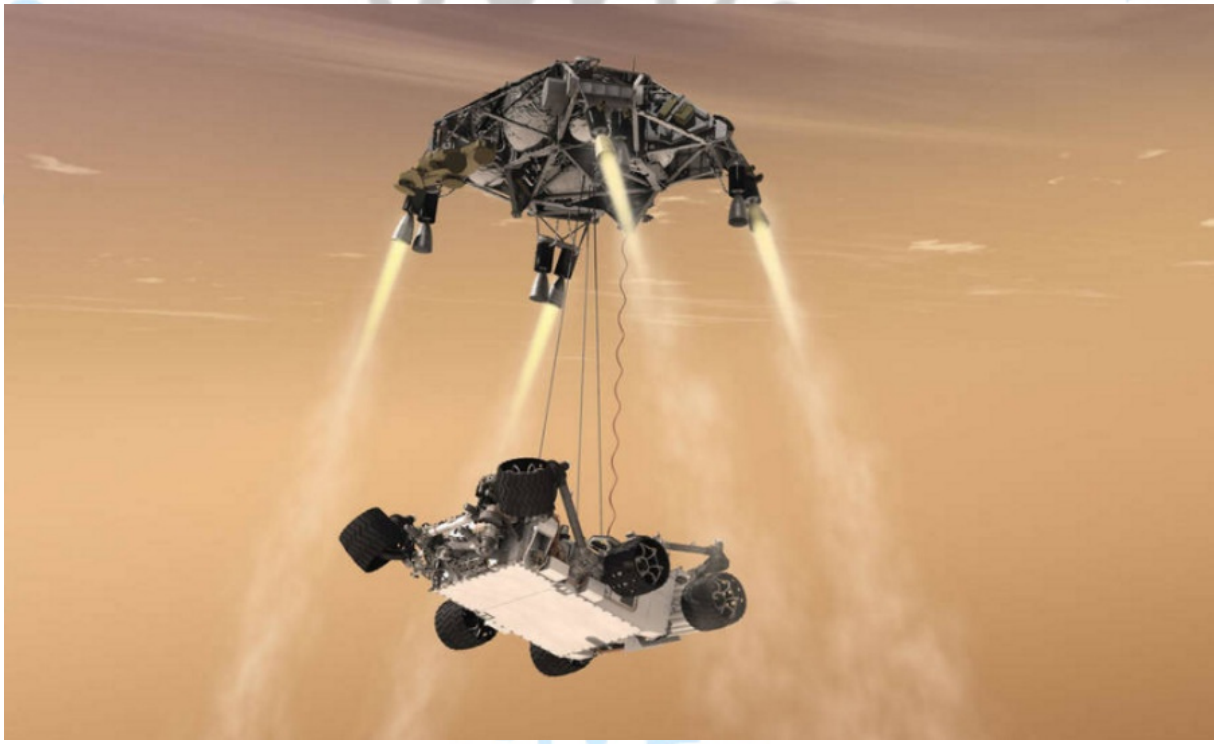

Łazik Perseverance wylądował na Marsie 18 lutego 2021 o godzinie 21:38

Przygotował: Dawid Karwacki, klasa 1B

Siedem pomysłów na wakacje w Polsce

Jura krakowsko-częstochowska

Dunajec w Pieninach

Dolina Narwi

Bory Tucholskie

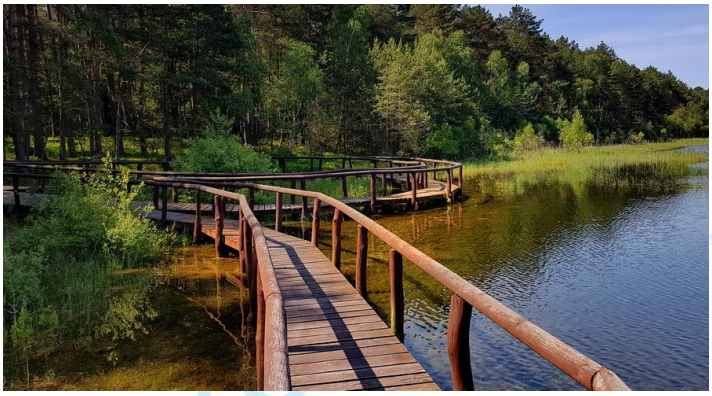

Gdynia

Gdańsk

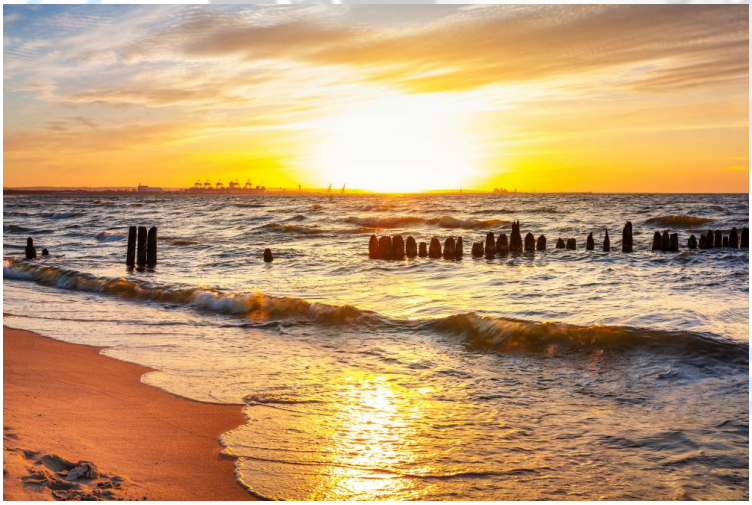

Swornegacie na Mazurach

Zrobiła: Zosia Maćkowska 3a
Źródło: Internet i własne doświadczenie

MAŁY REPORTER - SP 215 W WARSZAWIE - 2001-2021 - 20 LAT

Lato na wsi

Na początku lipca, mały Bartuś, Agatka i Malina ze swoimi rodzicami pojechali samochodem na wieś do cioci Celiny i wujka Karola. Podróż trwała 3 godziny, ponieważ stali w dużym korku. Gdy dojechali do celu, przed domem stali wujek Karol, ciocia Celina i ich pies Azor, który merdał ogonem na widok dzieci. Bartuś miał 4 latka, Agatka 7 lat, a Malina 6 lat. Agatka lubiła pisać kronikę. Zapisywała w niej swoje przygody np.:

„Stoimy już w korku 3 godziny! Okropna sprawa. Chce mi się pić i jest mi bardzo gorąco. Jest 27 stopni, a w samochodzie popsuła się klimatyzacja i Bartuś krzyczy w niebogłosy! Boli już mnie od tego głowa."

Po przywitaniu się z resztą rodziny rozpoczęło się gotowanie obiadu. Ciocia Celina i mama dzieci – Katarzyna – ugotowały rosół z indyka.

Mmm… ale piękny zapach… – zachwycała się mama. – pamiętam, że gdy byłam mała, to wasza babcia gotowała mi podobny rosół.

Zapach zupy rozchodził się po całym mieszkaniu. Rosół był przepyszny. Po obiedzie wujek zawołał: „Chodźmy doić krowy!"

– A jak jak się doi krowy? – zapytał Bartuś.

– Zaraz wam to pokażę. – powiedział wujek Karol.

Chyba trzeba złapać za wymiona i pociągnąć, żeby mleko leciało. – wytłumaczyła Malina – tak pokazywali w programach przyrodniczych.

Malina miała rację. Gdy Bartuś pociągnął za wymiona krowy poleciało mleko.

Po chwili do obory przyszli Adaś i Róża - kuzyni Bartusia, Maliny i Agatki.

- Cześć! Jak dawno się nie widzieliśmy! – zawołał Adaś.

- Cześć! – przywitali się Malina Agatka i Bartuś.

Adaś miał 8 lat, a Róża 7.

– Chodźcie do naszego domku na drzewie! Zawołała Róża do swoich kuzynów.

Malina, Róża, Adaś, Bartuś i Agatka podążyli w kierunku domku.

Gdy Bartuś zobaczył, że domek jest wysoko, to powiedział, że nie chce tam iść. Poszedł więc do domu porysować obrazki. W tym czasie Agatka, Róża, Malina i Adaś weszli do domku na drzewie. Był cały zrobiony z desek i wyglądał wspaniale.

Adaś otworzył szafkę znajdującą się w domku i wyjął z niej pudełko.

- Co w nim jest? – zapytała Malina.

- Zaraz zobaczysz. – Oznajmił Adaś, po czym otworzył pudełko.

W środku była podkowa, stare trofea, albumy i zdjęcia koni.

- Ale ładne konie! – zawołała Agatka wskazując na fotografie koni. –Jaka to rasa?

- To rasa konia palomino. Jeździł na nim nasz dziadek. Kiedyś startował w zawodach konnych i zdobył te trofea - odpowiedział Adaś. - To bardzo cenne pamiątki. Przetrwały 40 lat – dodał.

Czy chcecie pojeździć konno? – zapytała Róża. W naszej stajni mamy 2 konie krwi arabskiej, 3 angielskiej i 2 konie andaluzyjskie oraz 2 kucyki szetlandzkie.

- Tak! – ucieszyła się Agatka.

Potem wybiegli z domku na drzewie i zapytali rodziców, czy mogą pojeździć konno.

-Oczywiście! – zgodzili się rodzice.

Prowadziła Malina, za nią jechała reszta osób: Agatka, Adaś, Róża, tata, ciocia i wujek, zaś mały Bartuś podróżował na małym kucyku.

Gdy Malina jechała w siodle bardzo ją trzęsło. Trochę bała się, że wyleci z siodła, ale na szczęście tak się nie stało. Wręcz przeciwnie, jechała bardzo dobrze. Okazało się, że z Maliny jest doskonały jeździec.

- Malina, bardzo dobrze jeździsz – powiedział Adaś.

- Racja, na dodatek jechałaś konno aż 6 razy i w ogóle nie wypadłaś. – dodała Róża. – I to na dużym koniu. Możesz wziąć udział w konkursie jeździeckim.

Gdy wracali do domu, przejeżdżali obok tablicy z zapisami na konkurs jeździecki.

- Jeśli chcesz, to możesz się zapisać – oznajmiła mama i podała Malinie ołówek.

Malina zapisała swoje imię i nazwisko na tablicy zgłoszeń. Sprawdziła do kiedy jest termin.

-To już za 3 dni!? W środę – zawołała – Muszę się przygotować!

Malina ćwiczyła po 8 godzin z 2 przerwami każdego dnia.

Gdy weszła do domu usłyszała jak tata rozmawia przez telefon.

„Tak, przyjedź w środę przed 12:00.”

Z kim mógł rozmawiać? Zamyśliła się dziewczynka, po czym poszła do pokoju iść spać.

Gdy obudziła się już o tym zapomniała. Ważne było to, że dzisiaj ma startować w konkursie. Po śniadaniu założyła kask do jazdy konnej i wsiadła na konia. Spróbowała skoczyć przez płot gospodarstwa.

- Udało mi się! – zawołała Malina. – Mam nadzieje że na konkursie równie dobrze sobie poradzę.

O 11:37 ktoś zapukał do drzwi.

Mama podeszła i spojrzała przez wizjer w drzwiach. Stał tam… dziadek dzieci! Mama szybko otworzyła drzwi i zawołała:

- Dziadek przyjechał!!!

Dzieci szybko podbiegły do dziadka.

- Dziadzia! – ucieszył się Bartuś. – przyjechałeś!

Mamy jeszcze czas przed zawodami, więc chodźmy pobawić się z Azorkiem! – powiedział dziadek.

Malina pobiegła do budy psa i zawołała: -Azor do nogi! Azor posłusznie podreptał w jej kierunku. Dziadek, Róża i Adaś pobiegli bawić się z Azorkiem. Agatka usiadła na werandzie i zaczęła coś zapisywać w kronice, a tymczasem Bartuś wszedł do psiej budy. Agatka szybko to spostrzegła i pobiegła złapać młodszego brata. Wsadziła rękę do psiej budy usiłując go wyciągnąć. Chciała zobaczyć w którym miejscu siedzi brat i włożyła głowę do budy i… Utknęła!

Malina pobiegła na pomoc i pociągnęła siostrę za nogi. W końcu udało się ją wyciągnąć. Bartuś w pośpiechu uciekł z budy i spojrzał na zegarek, po czym zawołał:

- Jest już 11.50 Malino! Musisz się pospieszyć, bo spóźnisz się na konkurs jeździecki!

Malina usłyszawszy to pobiegła do stajni. Wszyscy zjawili się na konkursie. Było tam 5 zawodników, a wśród nich Malina. Startowała jako druga. Pierwszy zawodnik był całkiem niezły, lecz potrącił tyczkę przy ostatniej przeszkodzie. Potem była kolej na Malinę. Przekroczyła cały tor bezbłędnie i jej koń na sam koniec zrobił niezapowiedziany ukłon. Reszta zawodników niezbyt dobrze sobie poradziła i Malina wygrała konkurs.

Malina podeszła do dziadka.

- Gratuluje wygranej! – zawołał. – Jestem z ciebie dumny.

A trofeum Maliny leży teraz w skrzynce, w domku na drzewie, wśród dawnych trofeów jej dziadka.

Koniec

Opracowała: Anna Szybkie uczennica klasy 1b

PRZEPIS NA SLIMA

SKŁADNIKI:

1. PRZEZROCZYSTY KLEJ
2. PERWOL
3. MISKA

NALEWAMY KLEJ DO MISKI, A POTEM DODAJEMY PERWOL I MIESZAMY I GOTOWE.

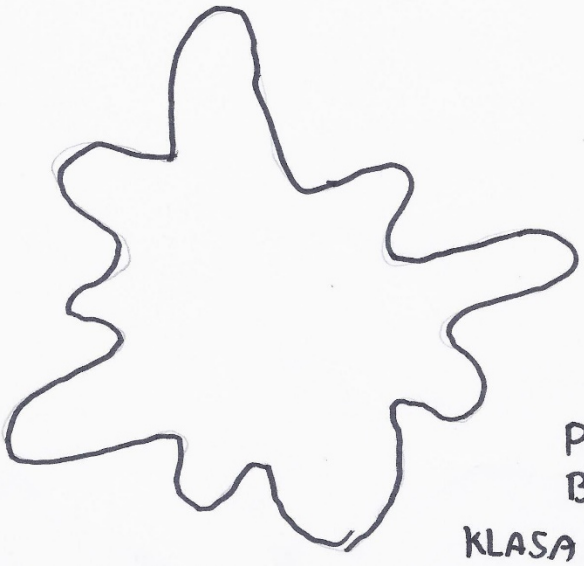

PRZYGOTOWAŁA:
BASIA MAĆKOWSKA
KLASA: 3A

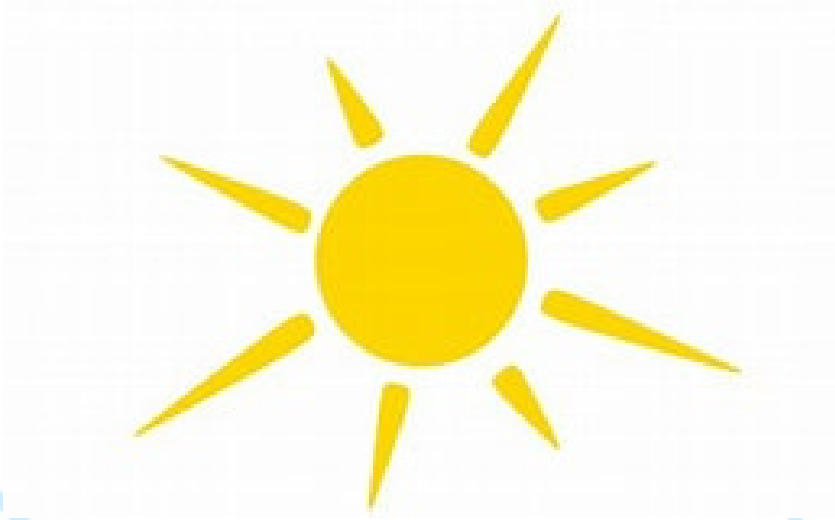

Dobre Rady Na Wakacje

1. Chroń głowę przed słońcem.
2. Zakładaj kask do jazdy na rowerze.
3. Kąp się tylko w miejscach do tego przeznaczonych, na strzeżonych i bezpiecznych kąpieliskach.
4. Nie oddalaj się bez pytania od rodziców.
5. Nie rozmawiaj z obcymi.
6. Chroń swoje oczy prze słońcem.
7. W czasie upałów pij dużo wody.
8. Używaj kremów z filtrem.
9. Kontroluj czas spędzony przed komputerem.
10. Noś ze sobą numer telefonu do rodziców.

Radzi ,,Mały Reporter”

ZNAJDŹ I WYKREŚL 8 HASEŁ ZWIAZANYCH Z WAKACJAMI

WYRAZY MOGĄ BYĆ UŁOŻONE POZIOMO, PIONOWO, NA SKOS i WSPAK

Ł	B	E	Z	R	O	M
W	Ó	I	U	M	N	W
L	O	D	Y	P	O	B
A	S	V	K	D	A	F
T	U	P	A	A	H	Ł
O	S	Ł	O	Ń	C	E
K	E	M	P	I	N	G

Autor: Kuba Czemerys, 3A

Źródło: pomysł własny

20 LAT KOŁA MAŁY REPORTER - SP 215 W WARSZAWIE - 2001-2021

KRZYŻÓWKA WAKACYJNA

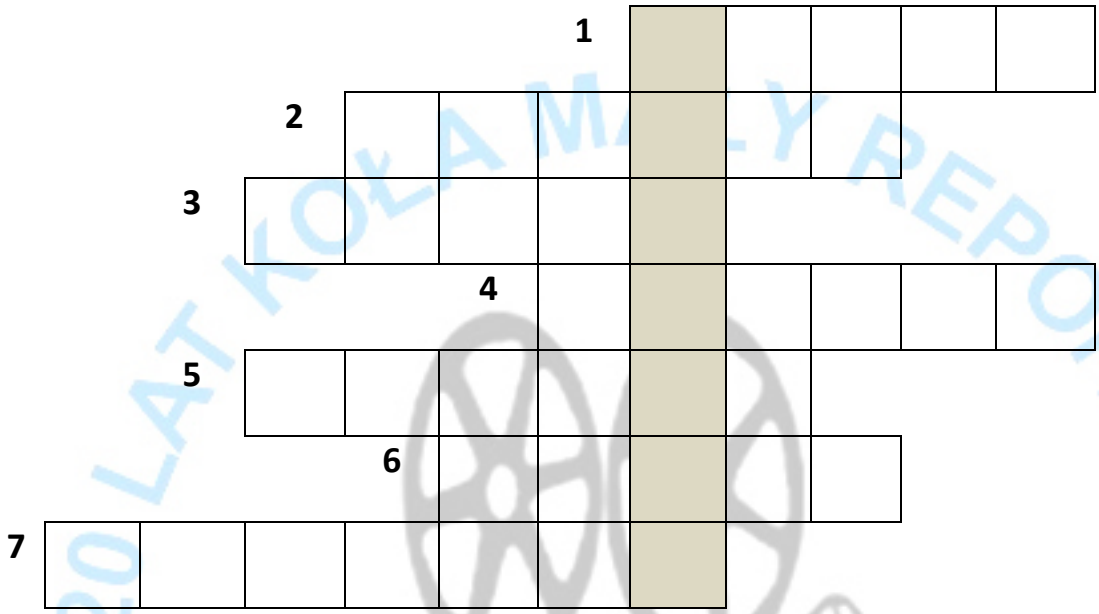

1. Przyjemnie chłodzi podmuchem, gdy jest bardzo gorąco

2. … wakacyjny (w różnym kierunku)

3. Korzystamy z niego na plaży

4. Wakacyjny „dom”

5. Przyjemnie grzeje

6. Można go użyć do spływu rzeką

7. Wakacyjny wyjazd dzieci bez rodziców

Autor: Kuba Czemerys, 3A

Źródło: pomysł własny